

Grzegorz Białuński

"Die Kreisblätter von Neidenburg 1840-1920. Auszüge aus einer namen- und personenkundlichen Quelle zum Alltagsleben im südostpreussischen Grenzgebiet", Genealogische Arbeitsgemeinschaft Neidenburg und Ortelsburg (...) [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 686-687

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

legnickiej i wrocławskiej”! Przyznaję, że podział ten jest dla mnie niezrozumiały, tu województwa, tam rejencje. Ze względu na charakter pracy należało pominąć podziały administracyjne, a wziąć pod uwagę właściwości regionalne, czyli podzielić materiał onomastyczny i antroponimiczny na Mazury, Warmię i Dolny Śląsk.

Zapisy bibliograficzne cechuje brak kompetencji i rojowisko błędów.

Wydaje się, że praca Krystyny Szcześniak w tej postaci nie powinna była się ukazać.

Janusz Jasiński

Die Kreisblätter von Neidenburg 1840—1920. Auszüge aus einer namen- und personenkundlichen Quelle zum Alltagsleben im südostpreussischen Grenzgebiet, Genealogische Arbeitsgemeinschaft Neidenburg und Ortelsburg, Seeheim-Malchen bei Darmstadt 1993, Bd. 1—4, ss. 2296.

Prace genealogiczne nie należą do dzieł wdzięcznych i łatwych, zarówno dla czytelników, jak i autorów. Pomimo to wzbudzają zainteresowanie wielu badaczy, widoczne jest to zwłaszcza w Niemczech, gdzie duże zaciekawienie tą dziedziną wykazują nie tylko profesjonaliści, ale też amatorzy. Wyniki prac powinny jednak budzić również zainteresowanie historyków, zwłaszcza że przynoszą obfity i różnorodny materiał.

Przykładem jest omawiana praca. Obejmuje ona wyciągi nazwisk z nidzickiego kreisblatu z lat 1840—1920. Opracował je zespół pod nazwą Genealogische Arbeitsgemeinschaft Neidenburg und Ortelsburg. Jest to pierwsze dzieło z szerokich zamierzeń tej grupy, bowiem w planach ma ona wydanie innych banków danych na podstawie zachowanych źródeł obu okręgów — nidzickiego i szczywieńskiego, poczynając od czasów Prus Książęcych. W skład zespołu koordynowanego przez Bernharda Maxima weszły jeszcze cztery osoby — Małgorzata i Grzegorz Jasińscy z Olsztyna, przygotowujący materiał, oraz Reinhard Kayss i Bernd Blaudow opracowujący dane.

Podstawą niniejszego opracowania było urzędowe czasopismo, tzw. Kreisblatt. Nidzica nie była wyjątkiem, bowiem kreisblaty ukazywały się i w innych okręgach mazurskich. Ich zadaniem było informowanie mieszkańców o państwowych i lokalnych zarządzeniach, zamieszczano w nich obwieszczenia, komunikaty, potem też ogłoszenia. Ukazywały się w niewielkim nakładzie i były dofinansowywane przez miejscowe urzędy. Na Mazurach najczęściej musiały ukazywać się one w wersji dwujęzycznej. Przypomnijmy, że krótko redaktorem polskiej części kreisblatu łeckiego był Gustaw Gizewiusz. Większość z nich, w tym nidzicki, wydano po raz pierwszy w 1840 r. Badacze z AGNO wykorzystali roczniki zachowane w bibliotece Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz w bibliotece Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, objęły one okres od 1840 do 1920 r. (zbiory nie były jednak kompletne).

Praca składa się z czterech potężnych tomów, wydanych w niewielkim, symbolicznym wręcz nakładzie. Pierwszy tom (912 stron + 42 wstępu) zawiera wprowadzenie oraz rejestr osobowy. We wprowadzeniu wyjaśniono cel i zamie-

rzenia przedsięwzięcia podjętego przez zespół AGNO, zarys historyczny okręgu nidzickiego oraz dzieje Neidenburger Kreisblätter. Następnie wyjaśniono zasadę wydania zgromadzonych danych. Zasadniczą część tego tomu stanowi alfabetyczny wykaz nazw osobowych (9777), według następującego czterospaltowego układu: nazwisko (tutaj od „Abczinski” do „Zywitz”), imiona (każde w oddzielnym wierszu); nazwy miejscowości, z których one pochodziły oraz data występowania w kreisblacie. Warto odnotować jeszcze zamieszczoną wcześniej listę haseł, przy których odnotowywano kolejne nazwy osobowe. Okazuje się, że najczęściej były to sprawy militarne (10 184), dalej sprawy podatkowe, wybory itp. W tym tomie podano też listę nazw miejscowości, używanych w pracy, jest to lista według znormalizowanych nazw z roku 1911, w oparciu o dane drukowane w kreisblacie.

Następne trzy tomy zawierają wykaz danych według alfabetycznej listy miejscowości: tom 2 od Adlerhorst do Kyschienen (814 stron), tom 3 od Lahna do Rywoczyn (po 1618 stronie), tom ostatni — od Saberau do Zworaden (po 2296 stronie). W sumie zawierają one około 48 000 przypadków, omówionych według podobnego schematu jak lista osobowa. Po nazwie miejscowości w kolejnych wierszach podano wszystkie odnotowane tutaj nazwiska, następnie imię, zajęcie i datę występowania w czasopiśmie, a w następnym wierszu powód wymienienia tej osoby. Przy dacie podawano jeszcze symbol A lub B, dla odróżnienia, czy dany przypadek pochodził z list, czy występował w pojedynczej informacji, te ostatnie opracowano tylko w około 25%.

Reasumując, należy podnieść jeszcze jedno zagadnienie, mianowicie tego typu wydawnictwa nie byłyby możliwe bez pracy na komputerze. Komputer więc otworzył nowe, szersze możliwości gromadzenia i opracowywania danych, w skali do tej pory raczej niewyobrażalnej. Wyniki tej pracy należy uznać za udane, z pewnością powinny być one wykorzystywane nie tylko przez wąskie grono genealogów, powinni z nimi zapoznać się również historycy i językoznawcy. Niewątpliwie znaczenie tego wydawnictwa wzrośnie po ukazaniu się dalszych tego typu prac, gdy opracowane zostanie pozostałe terytorium Mazur i wcześniejsze stulecia.

Grzegorz Białuński

Bohdan Koziello-Poklewski, *Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza w Prusach Wschodnich 1921—1933*, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Rozprawy i Materiały, nr 150, Olsztyn 1995, ss. 160.

Tej książki nie sposób omawiać bez posługiwania się ocenami pozytywnymi. Jest ona wynikiem dłużejletniej, żmudnej i wnikliwej pracy badawczej autora. Zawiera kilkaset przypisów „zakotwiczących” ją w źródłach archiwalnych tak krajowych, jak i zagranicznych. Imponujące i kompetentne jest w niej wykorzystanie niemieckojęzycznych źródeł drukowanych, wspomnień, opracowań i innych pozycji piśmiennictwa specjalistycznego.

Wstęp (ss. 7—14) sytuuje temat książki na tle obszernej, wielojęzycznej bibliografii, wskazuje zasadnie na jego nowość i potrzebę rzetelnej wieloaspek-